

Lap. Grech Michai

2728

1111

Pododdzial Ćhut

M. p. dnia 4. III. 1943.

Komp. Ruchni 11. B. Lap. Kol. 1

N. O.

2728

Raport

o. więzienia i lagernika - Ł. S. R. R.

Resolucja
Krasnojarski kraj

1. Michai Grech paper lat 40 - dyziurny ruchni - zionaty.
2. Dnia 20 lutego 1940 r. postatam arestowany po ubiorzeniu dyziurnu na stacji Drobolysk. za niezainteresowanie się próbnym wagonem, w którym jako się okazało byli niewyżądorany towar, który względowo kosztai skradziony przez obolernig ludności i pracowników kolej, - skazyjac muie na 2 lata.
3. Od chwili arestowania do 30. III. 1940 r. przedziałem wpiruiny, gadin zapadłim na zapalenie opłucnej. Dnia 31/III 1940 r. powieziony postatam do więzienia w Stryju, zaś dnia 20/IV-1940 r. postatam wywieziony do lagernoi w Kaporwie w Ł. S. R. R. Dnia 1. V. 1940 r. postatam wywieziony do lagernoi w Resolucy Krasnojarski kraj.
4. Lager miescił się w lasach, baraki i budynek mieszkalne.
5. Lagerników było około 1.200, z tego 10% obywateli polskiel w porozumie przestępstwa.
6. Współżycie wśród polakami było dobre i wzajemnie poczuczaliśmy się chociażby istwierka jakiej wiadomości dzieliłiśmy się z nimi, że chwila wyzwolenia nastąpi.
Norma pracy była bardzo duża, czas pracy trwał od 12-14 godzin dziennie a do pracy chodziliśmy od 8-12 km. w jedną stronę. Wyżywienie zupełnie bez tłuszczu a czasami tylko w czasie były odpadki mięsne. Ubranie dość możliwe lecz w porze zimowej niewystarczające. Ostatnie miesiące korytowaliśmy tylko w garet, wydawanych specjalnie dla więźniów.

7. Gosunek Władz N. K. W. D. był prawem wrogo uosobionym i nastawieniem bardzo złe do wyrytków i wszystko co polskie.
8. Pomoc lekarska bardzo skromna. Szpital dość modyny. Śmiertelność minimalna & uwagi na dobry klimat w tych okolicach.
9. Od chwili aresztowania f. j. od 20/II-1940, strykalni dopiero w miesiąc lutym 1941 r. list od swojej żony, a ostatni list w czerwcu 1941 r.
10. Z łagierów powolniony zostalem w dniu 1. IX. 1941 r. i skierowany do Szaguna (Karachistan). -
Po zorganizowaniu się w Szagunie Polskiej Placówki, zostałem jako osobnik skierowany do Bendelucha do Armii Polskiej, gdzie jednak nie zostałem przyjęty, lecz skierowano mnie do pracy w kółchozach do Farabii. W drodze zachorowałem na malarię i odesłano ^{mnie} do szpitala kółchozów w Czajaciu. Tam ualełem się choroby tyfusu brzusznego a w końcu zachorowałem na krwawą dysenterję, leżąc się w tym szpitalu do dnia 8/II-1942. Po wyjściu ze szpitala znalazłem pracę w kółchozie Orłówka, lecz z powodu kupieckiego wywrotu i osłabienia, po 3 miesię. choroby, leżałem w kółchozie jeszcze 3 tygodnie. - Po przyjeździe do lepszego podwórca, w mieście maju 1942 r. udałem się pieszo 120 km. do Czymbkentw celem ogłoszenia się do Armii Polskiej. Czymbkenciu zostałem przez Polska Detachment skierowany do Armii Polskiej do Guxand, gdzie po przyjeździe dnia 28. V. 1942 r. zostałem przydzielony do Kójsk Polskich.

Michał Czumy sap.